KARA ZA USTALANIE CEN SPRZĘTU SPORTOWEGO SPOKEY

* **Spółka Spokey przez prawie 8 lat ustalała minimalne ceny, po których sklepy internetowe mogły sprzedawać sprzęt sportowy tej marki, np. rolki czy hulajnogi.**
* **Prezes UOKiK Tomasz Chróstny nałożył na Spokey jako na organizatora antykonkurencyjnego porozumienia pół miliona złotych kary.**
* **Spółka skorzystała z programu łagodzenia kar leniency.**

**[Warszawa, 24 marca 2021 r.]** Spółka Spokey z Katowic oferuje pod swoją marką sprzęt sportowy m.in. hulajnogi, rolki, maty do ćwiczeń. Sprzedaje go poprzez własny sklep internetowy Republika Sportu, ale ma też umowy z przedsiębiorcami z całej Polski. W grudniu 2019 r. Prezes UOKiK wszczął przeciw niej postępowanie i postawił jej zarzut zawarcia porozumienia ograniczającego konkurencję z dystrybutorami sprzętu sportowego. Dowody pozyskane m.in. podczas przeszukania w siedzibie spółki potwierdziły, że w latach 2010-2018 Spokey ustalał minimalne ceny odsprzedaży, po których jego partnerzy mogli oferować produkty konsumentom w swoich e-sklepach czy na Allegro.

- *Porozumienie cenowe to bardzo poważne ograniczenie konkurencji, które ma negatywne skutki dla rynku. Na polityce cenowej Spokey ucierpieli także konsumenci, którzy kupowali sprzęt sportowy drożej, niż gdyby sprzedawcy mieli swobodę w kształtowaniu cen i uczciwie ze sobą konkurowali* – mówi Tomasz Chróstny, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Spokey nie tylko narzucał swoim partnerom minimalne ceny, po których mogli sprzedawać sprzęt sportowy, ale także monitorował, czy ich przestrzegają. Pilnowali tego także inni dystrybutorzy, żądając w takiej sytuacji od spółki interwencji. Jeśli jakiś sprzedawca stosował niższe ceny od sugerowanych, Spokey wywierał na niego presję, np. grożąc wstrzymaniem dostaw.

Podczas postępowania katowicka spółka skorzystała z europejskiego [programu łagodzenia kar (leniency)](https://konkurencja.uokik.gov.pl/program-lagodzenia-kar/). Dzięki temu, że współpracowała z Prezesem UOKiK i dostarczyła dowody, które pozwoliły ustalić czas trwania porozumienia i zasady na jakich się ono odbywało, uzyskała obniżenie kary o połowę. Zamiast ponad 1,1 mln zł – sankcja wyniosła 568 679 zł. Gdyby Spokey nie wycofał się z deklaracji dobrowolnego poddania się karze, byłaby ona niższa jeszcze o 10 proc., czyli o ponad 113 tys. zł.

*-* *Zachęcam przedsiębiorców do współpracy z Urzędem. Program łagodzenia kar leniency umożliwia niekiedy uzyskanie całkowitego zwolnienia z kary finansowej lub jej znacznego obniżenia, tak jak kto było w tym przypadku. Dobrowolne poddanie się karze zmniejsza ją o kolejne 10 proc. Zyskuje jednak przede wszystkim rynek, z którego szybciej jest eliminowana niedozwolona praktyka -* mówi Tomasz Chróstny, Prezes UOKiK.

Z europejskiego programu łagodzenia kar (leniency) można skorzystać pod warunkiem dostarczenia dowodów lub informacji dotyczących istnienia niedozwolonego porozumienia oraz współpracy z UOKiK. Przedsiębiorców i menadżerów zainteresowanych tym programem zapraszamy do kontaktu z urzędem. Pod numerem telefonu 22 55 60 555 prawnicy UOKiK odpowiadają na wszystkie pytania dotyczące wniosków leniency, również anonimowe.

Urząd prowadzi także program pozyskiwania informacji od anonimowych sygnalistów. Jeżeli wiesz o niedozwolonym porozumieniu w swojej byłej lub obecnej firmie, zawiadom UOKiK. Wejdź na <https://konkurencja.uokik.gov.pl/sygnalista/> i skorzystaj z prostego formularza. Zastosowany przez nas system gwarantuje, że twoja tożsamość nie zostanie ujawniona.